

Sygn. akt I ACa 678/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Sądowi Rejonowemu w Wadowicach, Prokuraturze Rejonowej w Wadowicach i Komendzie Policji w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 lutego 2014 r. sygn. akt I C 762/12

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. M. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 678/14

UZASADNIENIE

Powód A. S. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wadowicach, Prokuratury Rejonowej w Wadowicach oraz Komendanta Policji w K. kwoty 6.000.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że od kilkunastu lat jest w sporze z sąsiadami – rodziną P.. Powód zarzucił, że policjanci pełniący służbę w Komisariacie Policji w K. nie reagowali odpowiednio na wezwania powoda o interwencję, w związku ze sporem sąsiedzkiem. Działania Policji nie doprowadziły do rozwiązania narastającego konfliktu lecz potęgowały go. Podczas interwencji policjanci poniżali powoda, nazywali go niepczytelnym i psychicznie chorym, oskarżali o bezpodstawne wzywanie Policji, wyśmiewali go, kpili z niego. Powód twierdził ponadto, że policjanci wadliwie prowadzili czynności: nie zabezpieczyli śladów, nie badali dowodów przedstawionych przez powoda. Policjanci samodzielnie, bezprawnie, dokonywali wytyczenia spornej granicy, pomiędzy nieruchomością powoda a nieruchomością sąsiadów. Policjanci pozostawali w dobrych relacjach z sąsiadami powoda, spotykali się na spotkaniach towarzyskich. Policjanci w trakcie czynności działali sprzecznie z obowiązującymi przepisami, np. powoda nie poinformowano o przyczynie zatrzymania, o jego prawach i obowiązkach. Policjanci pobili powoda, gdy ten stał się w Komisariacie Policji celem przesłuchania.

Wadliwie prowadzone było również postępowanie przygotowawcze i postępowanie sądowe przeciw powodowi. Prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w Wadowicach nie przeprowadzili dowodów wnioskowanych przez powoda i nie zweryfikowali jego twierdzeń, bezpodstawnie uznając za wiarygodne wyłącznie twierdzenia oponentów. Podczas prowadzonych postępowań przygotowawczych wielokrotnie naruszano przepisy procedury karnej, nie informowano powoda o przyczynach zatrzymania, o dokonanych czynnościach. W maju 2007 r. Prokuratura Rejonowa w Wadowicach bezpodstawnie skierowała do Sądu Rejonowego w Wadowicach przeciwko powodowi akt oskarżenia, gdzie oskarżono go o pobicie funkcjonariuszy publicznych, za który to czyn powód został następnie skazany. Również Sąd Rejonowy w Wadowicach prowadząc postępowanie w tej sprawie nie przeprowadził wnioskowanych przez powoda dowodów i w konsekwencji bez żadnych podstaw nie dał wiary jego twierdzeniom.

Powód wskazał, że poprzez opisane bezprawne działania organów doszło do **naruszenia jego dóbr osobistych**: zdrowia, godności, czci oraz dobrego imienia. Na skutek działań funkcjonariuszy publicznych powód doznał urazu fizycznego i psychicznego, czuje się napiętnowany w środowisku w którym żyje, poniżany i wyśmiewany, czuje się również nieprzydatny społecznie.

Pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Wadowicach, Prokuratura Rejonowa w Wadowicach i Komendant Policji w K. w pierwszej kolejności wniósł o odrzucenie pozwu: 1/ w zakresie sprawy 2 Ds. 2517/11S. (aktualnie II K 335/12 Sądu Rejonowego w Wadowicach) podnosząc, iż roszczenia które wiąże powód z działaniami podejmowanymi w toku powyższych postępowań, w zakresie tożsamym i pomiędzy tymi samymi stronami, zawisły już w sprawach I C 774/12; 2/ w zakresie sprawy 1 Ds. 978/07 Prokuratury Rejonowej w Wadowicach podnosząc, iż roszczenia które wiąże powód z działaniami podejmowanymi w toku powyższych postępowań, w zakresie tożsamym i pomiędzy tymi samymi stronami zawisły już w sprawach I C 891/12 i 893/12, a sprawa ta jest również przedmiotem postępowania I C 984/12, a nadto pod sygn. I C 774/12 zarejestrowane zostało powództwo w przedmiocie zasądzenia zadośćuczynienia m.in. od pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratora Rejonowego w Wadowicach.

W pozostałym zakresie pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W ocenie pozwanego powód w istocie dochodzi zadośćuczynienia z tytułu szkody niemajątkowej powstałej w wyniku wydania prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego, a zgodnie z art. 417¹ §2 zd. 1 k.c. z roszczeniem takim można wystąpić jedynie po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności orzeczenia z prawem, a wobec braku takiego prejudykatu żądanie powoda należy uznać za bezzasadne niezależnie od oceny konkretnych okoliczności sprawy. Pozwany zarzucił, że powód nie wykazał należyte zasadności swojego roszczenia, a mianowicie niezgodności z prawem działania pozwanego, krzywdy oraz związku przyczynowego pomiędzy tymi działaniami a ewentualną krzywdą. Brak jest zatem przesłanek koniecznych do udzielenia powodowi ochrony na podstawie art. 24 k.c. i 448 k.c.

Niezależnie od tego pozwany, wskazując na art. 442¹ §1 k.c., podniósł zarzut przedawnienia tych roszczeń powoda, które wywodzi on ze zdarzeń mających miejsce przed kwietniem 2009 roku.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 r, sygn. akt IC 762/12, Sąd Okręgowy w Krakowie: 1/ odmówił odrzucenia pozwu, 2/ oddalił powództwo, 3/ zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7 200 zł, tytułem kosztów procesu, 3/ orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy, w pierwszej kolejności – w związku z wnioskiem pozwanego o odrzucenie pozwu – ustalił przebieg postępowań mających dotychczas miejsce między stronami, w tym, między innymi.

A. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Wadowicach, Komendzie Powiatowej Policji w W., Prokuraturze Rejonowej w Wadowicach, Dyrektorowi Zakładu Karnego w W., sygn.. akt I C 774/12 domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 3.000.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 445 § 1 k.c. Uzasadniał roszczenie rozstrojem zdrowia i nerwicą, które spowodowane zostały działaniami pozwanych polegającymi na niezasadnym zatrzymaniu, dręczeniu i zastraszaniu, a następnie bezpodstawnym oskarżeniu i skazaniu za przestępstwa, których powód nie popełnił.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie odrzucił pozew w części dotyczącej jednostek organizacyjnych pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wadowicach i Prokuratury Rejonowej w Wadowicach (pkt. I sentencji wyroku) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W sprawie zarejestrowanej do sygn. akt I C 891/12 A. S. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wadowicach i Prokuratury Rejonowej w Wadowicach solidarnie na swoją rzecz kwoty 15.000.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikającą z wadliwie prowadzonych postępowań karnych, związanych ze sporem powoda z sąsiadem A. P. o przebieg granicy. Wobec niekorzystnych dla siebie decyzji organów prowadzących poszczególne postępowania, powód zaczął być postrzegany i określany przez sąsiadów jako „świr”, „złodziej”, „oszust” oraz jako osoba „szalona”, która wysuwa nieuzasadnione pretensje do sąsiadów. Działania funkcjonariuszy państwowych, prowadzących te postępowania, doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda takich jak, godność osobista, dobre imię oraz cześć, a w konsekwencji do rozstroju jego zdrowia psychicznego. Roszczenia powoda dotyczyły spraw prowadzonych przez Prokuraturę i Sąd w Wadowicach o sygn. akt: 2 Ds. 692/09, 2 Ds. 1075/08, 1 Ds. 1325/09 i II Kp 253/10. Wyrokiem z dnia 5 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo.

W sprawie sygn. akt I C 893/12 domagał się zasądzenia solidarnie na swoją rzecz od Skarbu Państwa – Prokuratury Okręgowej w Krakowie i Prokuratury Rejonowej w Wadowicach kwoty 86.000.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Również w tle tego procesu był spór graniczny pomiędzy powodem a rodziną P.. Jednym z etapów tego sporu było postępowanie o ochronę posiadania, które toczyło się przed Sądem Rejonowym w Wadowicach do sygn. akt I C 97/04, a następnie przed Sądem Okręgowym w Krakowie, sygn. akt I C 74/07. Postępowanie to zakończyło się wydaniem niekorzystnych dla powoda wyroków. Powód, uznając że zapadłe w w/w sprawie orzeczenia zostały wydane z oczywistym i rażącym naruszeniem prawa, w przeciągu kilku lat składał zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej w Wadowicach o popełnieniu przestępstw przez sędziów Sądu Okręgowego w Krakowie (1Ds. 853/10), przez A. P. (2 Ds. 1145/04, 2Ds. 1229/05), przez funkcjonariuszy Policji w W. (Ds. 492/11), czy też przez sędziów Sądu Rejonowego w Wadowicach oraz prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Wadowicach i ponownie funkcjonariuszy Policji (1 Ds. 628/07/S). Wszystkie powyższe postępowania zdaniem powoda prowadzone były w sposób nieprawidłowy, skutkujący naruszeniem jego interesów. W związku z tymi nieprawidłowościami i zaniedbaniami, powód wielokrotnie występował do organów właściwych w zakresie nadzoru nad postępowaniami przygotowawczymi. Postępowanie kontrolne toczyło się w Prokuraturze Okręgowej w Krakowie pod sygn. I Ko 662/07. Skutkiem wadliwego prowadzenia wskazanych postępowań było doprowadzenie do sytuacji, w której powód wobec niekorzystnych dla niego decyzji, zaczął być postrzegany i określany przez sąsiadów „świrem”, „złodziejem”, „oszustem”, oraz jako osoba „szalona”, która zgłasza nieuzasadnione pretensje do sąsiadów. Tym samym z winy

pozwanego doszło i w tym przypadku do naruszenia dóbr osobistych powoda – godności osobistej, czci i dobrego imienia. Podejmowanie przez Prokuratorów pozwanego decyzji o odmowie wszczęcia postępowań spowodowało, że powód nie był w stanie uzyskać należytej ochrony prawnej ze strony Państwa, co spowodowało naruszenie jego dóbr osobistych. Wyrokiem z dnia 5 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie odmówił odrzucenia pozwu (pkt. I sentencji wyroku) oraz oddalił powództwo (pkt. II sentencji wyroku).

W sprawie I C 894/12 A. S. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Skarbu Państwa – Prokuratora Apelacyjnego w K. i Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 86.000.000 zł. Jako podstawę faktyczną powództwa powód wskazał naruszenie jego godności osobistej i dobrego imienia wskutek niewłaściwego postępowania Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie oraz Sądu Okręgowego w Krakowie przy rozpoznawaniu skarg powoda, złożonych w sprawach: Ap. I Ko 399/07, Ap. I Ko 780/07, Ap. I Ko 297/10, Ap. 051/56/08, Ap. 051/2/09, Ap. II Pc 54/10, II Ca 74/07, I C 441/06, II Cz 476/08, IV Ka 945/08 i IV Kz 338/07, które spowodowało, że powód zaczął być postrzegany i określany przez sąsiadów jako: „świr”, „złodziej”, „oszust” i osoba „szalona”. Z tego tytułu domagał się zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 86 mln zł.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił co następuje.

Powód od kilkunastu lat pozostawał, z niezującym już A. P. w sporze, dotyczącym przebiegu granic sąsiadujących działek. Powód pozostaje również w konflikcie z najbliższą rodziną zmarłego, tj. z K. P. (1), K. P. (2), E. P., B. G. i D. G.. Z tego powodu w miejscu zamieszkania stron dochodziło do wielu interwencji funkcjonariuszy Policji z Komisariatu w K.. Podczas interwencji Policji dochodziło do „przegadywania” się powoda z sąsiadami. Powód był nerwowy, wyzywał sądy i prokuratury, choć zdarzało się, że interwencje przebiegały spokojnie, bez awantur. Policjanci z Komisariatu w K. nie brali udział w wytyczaniu spornych granic, poprzez wyznaczanie jej krokami. Podczas interwencji zarówno powód, jak i druga strona byli wysłuchiwani, umożliwiono im przedstawienie swojej wersji zdarzeń, dalsze czynności wraz pouczeniem były wykonywane na miejscu interwencji.

W związku z zawiadomieniem B. G. i D. G. zostało wszczęte postępowanie (...) 54/07, w sprawie kierowania wobec nich przez A. S. (1) gróźb karalnych oraz w sprawie uszkodzenia przez powoda ciała D. G.. W sprawie tej przedstawiono powodowi zarzut popełnienia przestępstwa z art. 190§1 k.k. – gróźb karalnych kierowanych wobec rodziny G.. W dniu 26 lutego 2007 r. A. S. (1) został przesłuchany w charakterze podejrzanego. Po zakończeniu przesłuchania powód zmiął uprzednio przez siebie podpisany druk pouczenia, zabrał go ze sobą i opuścił pomieszczenie służbowe, w którym był przesłuchiwany. Po kilku minutach powód wrócił do komisariatu i zachowując się agresywnie, kierował do funkcjonariuszy wulgarne wyzwiska. W tym czasie do pokoju wszedł zastępca komendanta K. S., który chciał uspokoić powoda. A. S. (1) uderzył K. S. w klatkę piersiową, a gdy ten schylił się, uderzył go w twarz nogą. W tych okolicznościach kilku policjantów z Komisariatu w K. obezwładniło powoda. Podczas zdarzenia powód mógł uderzyć głową o posadzkę, ale został powstrzymany przez jednego z policjantów – D. H., który podłożył mu rękę pod głowę. A. S. (1) nie odniósł wówczas obrażeń. Wobec zaistniałego zdarzenia i stawianych zarzutów postanowieniem Sądu Rejonowego w Wadowicach, z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn. akt II Kp 106/07) A. S. (1) został tymczasowo zatrzymany jako podejrzany o popełnienie przestępstw z art. 157 §2, art. 190 §1, art. 223, art. 224§2, art. 226 i art. 276 k.k. Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny-Odwoławczy (sygn. akt IV Kz 338/07) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

W trakcie zatrzymania A. S. (1) udzielona została pomoc lekarska. Lekarz badając go w dniu 26 lutego 2007 r. stwierdził, że „nadaje się do przebywania w areszcie”. Powód w związku ze zgłaszanymi dolegliwościami był również konsultowany urologicznie. W trakcie konwoju zatrzymany cały czas się odgrażał, w celu udaremnienia ucieczki zastosowano wobec niego środek przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek. Kiedy powód próbował się wyrwać potknął się o schody i zsunął się w dół i doznał stłuczenia głowy.

A. S. (1) złożył zawiadomienie o pobiciu go w dniu 26 i 27 lutego 2007 r. przez policjantów z Komisariatu w K. i KPP w W.. Sprawę tą prowadziła najpierw Prokuratura Rejonowa w Wadowicach pod sygn. akt 1 Ds. 628/07/S, a następnie

Prokuratura Rejonowa w Olkuszu pod sygn. 1 Ds. 978/07. Ta ostatnia, w dniu 31 sierpnia 2007 r. odmówiła wszczęcia postępowania, wobec braku podstaw uzasadniających przyjęcie zaistnienia przestępstwa. Wniesione przez powoda zażalenie, wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu, nie zostało uwzględnione postanowieniem z dnia 27 marca 2008 r., jako złożone po terminie.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił Prokuraturze Rejonowej w Wadowicach na skierowanie przeciwko A. S. (1) aktu oskarżenia m. in. o to, że w dniu 26 lutego 2007 r. w K. w trakcie przesłuchania w Komisariacie Policji, usunął z akt postępowania przygotowawczego (...) 54/07 dokument procesowy, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać tj. o przestępstwo z art. 276 k.k. w zw. z art. 31 §2 k.k. oraz o to, że w tym samym miejscu i czasie dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Policji, a także znieważył słowami obelżywymi tj. o przestępstwo z art. 223 k.k. w zw. z art. 224§2 k.k. w zw. z art. 226§1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 12.05.2008 r., sygn. akt II K 178/07, powód uznany został za winnego popełnienia szczegółowo opisanych w wyroku przestępstw z art. 157 §2, art. 190 §1, art. 223, art. 224§2, art. 226 i art. 276 k.k. w związku z art. 31 §2 k.k. Za popełnienie tych przestępstw powód skazany został na karę łączną 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Na mocy art. 46 §2 k.k. Sąd orzekł nadto od powoda nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego D. G. w kwocie 2.000,00 zł. Powołany wyrok utrzymany został w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 02.10.2008 r., sygn. akt IV Ka 954/08; apelacja powoda od wyroku uznana została za oczywiście bezzasadną.

Na podstawie zawiadomienia K. P. (2) z dnia 23 sierpnia 2011 r. funkcjonariusze Komisariatu Policji w K. 2011 r. prowadzili czynności sprawdzające (...) 257/11, w wyniku których wszczęto dochodzenie w sprawie gróźb karalnych stosowanych przez powoda wobec K. i E. P. oraz D. i B. G. w okresie od 13 do 21 września 2011 r, które toczył się w Prokuraturze Rejonowej w Wadowicach (Ds. 2517/11/S.). W toku postępowania sporządzono opinię sądowo-psychiatryczną, z której wynika, że A. S. (1) nie jest osobą upośledzoną umysłowo, ani chorą psychicznie, lecz stwierdzono u niego zespół psychoorganiczny charakteropatyczny (pourazowy) z zaburzeniami emocjonalnymi. Przeprowadzone postępowanie dało podstawy do sformułowania w dniu 26 kwietnia 2012 r. aktu oskarżenia przeciwko A. S. (1) o popełnienie przestępstw, z art. 190 § 1 k.k. (gróźb karalnych kierowanych do K. i E. P.) oraz z art. 216 § 1 k.k. (znieważenia D. i B. G.). Sprawa zawiśla przed Sądem Rejonowym w Wadowicach do sygn. akt II K 335/12

W dniu 16 stycznia 2012 r. do Komisariatu Policji wpłynął z Sądu Rejonowego w Wadowicach nakaz doprowadzenia do Zakładu Karnego w W. A. S. (1) celem odbycia kary 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. W dniu 23 stycznia 2012 r. funkcjonariusze na podstawie ww. nakazu zatrzymali A. S. (1). Zatrzymanego przewieziono do KP K., a następnie został przewieziony i osadzony w Zakładzie Karnym w W.. Podczas wykonywanych czynności A. S. (1) zachowywał się spokojnie, wykonywał polecenia funkcjonariuszy.

Komendant Powiatowy Policji w W. w piśmie z dnia 26 kwietnia 2007 r., w odpowiedzi na skargę powoda, ustosunkował się do jego zarzutów, które dotyczyły m.in. ciężkiego pobicia go przez policjantów z Komisariatu Policji w K.. Powód został poinformowany o wynikach przeprowadzonych czynności wyjaśniających, a nadto w piśmie tym odniesiono się do wszystkich zarzutów zgłoszonych przez niego. Pismem z dnia 20 czerwca 2007 roku Komenda Wojewódzka Policji w K., w odpowiedzi na skargę powoda, Podtrzymała w całości stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w W., przedstawione w piśmie z dnia 26 kwietnia 2007 r.

W dniu 12 kwietnia 2012 r. Komendant Powiatowy Policji w W., w odpowiedzi na skargę powoda, poinformował go, że po analizie m.in. całości materiałów (...) 296/11, Ds. 2517/11/S. ustalono, że kierowane pod adresem funkcjonariuszy zarzuty nie znajdują potwierdzenia, a podobne stanowisko znalazło swoje potwierdzenie w kolejnym piśmie z dnia 21 sierpnia 2012 r.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy w oparciu o dowody z niekwestionowanych przez strony dokumentów, w większości urzędowych, oraz – jak chodzi o zdarzenie z dnia 26 lutego 2007 r – na podstawie

zeznań świadków: K. O. (1), M. B. (1), D. H., F. M. (1), K. S.. Zeznania te Sąd Okręgowy uznał za spójne, logiczne i korespondujące z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania.

Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadków R. F., D. O., A. K. oraz z protokołu przyjęcia ustnej skargi z dnia 20 sierpnia 2008 r., postanowień o odmowie wszczęcia postępowania lub dochodzenia, zgłoszonych w piśmie z dnia 9 stycznia 2014 r. Wniosek o przeprowadzenie tego dowodu został zgłoszony z uchybieniem terminu wyznaczonemu w trybie art. 207 § 3 k.p.c., bez wskazania na istotne trudności związane z wcześniejszym jego zgłoszeniem. Zeznania powoda nie mogły stanowić dla Sądu podstawy stanowczych ustaleń. Okoliczności wskazywane przez powoda nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, zaś zeznania powoda były niekonkretne, chaotyczne i wykraczające poza podstawę faktyczną powództwa.

Dokonując subsumpcji przedmiotowych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Roszczenie powoda oparte było na zarzucie naruszenia przez funkcjonariuszy publicznych Skarbu Państwa dóbr osobistych powoda w postaci godności osobistej, dobrego imienia, czci oraz zdrowia. W trakcie prowadzenia postępowań z udziałem powoda przez w/w funkcjonariuszy miało dojść do nieprawidłowości i naruszenia interesu skarżącego, zaś na skutek działań funkcjonariuszy policji powód doznał urazu fizycznego oraz psychicznego, czuje się napiętnowany w środowisku, w którym żyje, poniżany i wyśmiewany, czuje się również nieprzydatny społecznie.

W ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie brak było podstaw do stwierdzenia bezprawności działania funkcjonariuszy publicznych (art. 24 § 1 k.c. i art. 417 § 1 k.c.). Odpowiedzialność Skarbu Państwa za ewentualną krzywdę rozważać można byłoby tylko w razie stwierdzenia, że wszczęcie i prowadzenie przeciwko powodowi postępowania karnego było oczywiście bezzasadne a zapadłe w nim orzeczenia rażąco naruszały prawo czy też, że postępowanie funkcjonariuszy Policji w stosunku do powoda było nieprawidłowe, bezprawne. Tak rozumianej bezprawności nie sposób przypisać funkcjonariuszom publicznym w okolicznościach niniejszej sprawy.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że policjanci pełniący służbę na Komisariacie Policji w K., reagowali odpowiednio na wezwania powoda z prośbą o interwencję. Podobnie reagowali w przypadku interwencji oponentów powoda. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdziły, by policjanci dokonywali „krokami” wytyczenia granicy, pomiędzy nieruchomością powoda a nieruchomością sąsiadów, jak też by z sąsiadami powoda pozostawali w relacjach towarzyskich. Nieprawdziwe okazały się twierdzenia powoda, jakoby funkcjonariusze nie poinformowali go o przyczynach zatrzymania oraz o przysługujących mu prawach. Przeciwnie, zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że wszelkie procedury zostały zachowane, szczególnie, że powód jako zatrzymany zachowywał się spokojnie i nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Powód twierdził ponadto, że w dniu 26 lutego 2007 r. został pobity przez policjantów z K., okoliczności tej jednak w żaden sposób nie udowodnił. Tym samym powód nie wykazał, by funkcjonariusze Policji dopuścili się naruszenia jego dóbr osobistych. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję w społeczeństwie wywołuje to naruszenie.

Nie mogą też stanowić naruszenia dóbr osobistych powoda wydane zgodnie z prawem orzeczenia w ramach postępowań prokuratorskich, toczących się z udziałem powoda i przez niego zainicjowanych. W sprawie 1 Ds. 978/07 powód zainicjował postępowanie przeciwko funkcjonariuszom Policji o pobicie, a postępowanie w sprawie Ds. 2517/11/S. dotyczyło popełnienia przez powoda przestępstw z art. 190 §1 k.k. - gróźb karalnych kierowanych do K. i E. P. oraz z art. 216§1 k.k. - znieważenia D. i B. G.. Postępowania te prowadzone były prawidłowo, a funkcjonariusze działali na podstawie prawa i w granicach prawa, wszystkie zaś wnioski powoda były rozpatrywane z należytą powagą, o czym świadczy fakt, iż większość z zainicjowanych przez powoda spraw podlegało kontroli Sądu, który również nie stwierdził, aby spełnione zostały przesłanki do wszczynania postępowań przygotowawczych. Również wszystkie wnioski powoda kierowane do organów ścigania i sądów były rozpatrywane z należytą powagą, i kierowane do właściwych jednostek celem ich rozpoznania. Na skargi powoda dotyczące przebiegu postępowania z udziałem funkcjonariuszy Policji bądź zawierające zastrzeżenia co do przebiegu postępowań przygotowawczych zostały

udzielone powodowi wyczerpujące odpowiedzi. Sąd Okręgowy podkreślił, że niekorzystne decyzje prokuratorskie o odmowie wszczęcia śledztwa same w sobie nie oznaczają bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda. Odczucia powoda w tym zakresie Sąd Okręgowy uznał za subiektywne, a wysokość zadośćuczynienia dochodzoną pozwem, za absurdalną.

Powód nie wykazał, że też, by w trakcie prowadzonych przeciw niemu postępowań przygotowawczego i sądowego nie przeprowadzono dowodów wnioskowanych przez niego, czy też nie zweryfikowano jego twierdzeń, bądź dano im wiary w sposób oczywiście bezpodstawny. Analizując wystąpienia powoda Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód w istocie nie upatruje doznanej krzywdy w konkretnych zachowaniach i czynnościach poszczególnych osób, lecz w fakcie wydawania przez funkcjonariuszy publicznych niekorzystnych dla niego decyzji, które w jego mniemaniu miały doprowadzić do naruszenia jego dóbr osobistych. Tymczasem niekorzystna decyzja procesowa sama w sobie nie oznacza bezprawnego naruszenia dóbr osobistych. Odczucia powoda w tym zakresie należy uznać za wysoce subiektywne, podczas gdy ocena naruszenia dobra osobistego dokonywana jest według kryteriów obiektywnych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za doznaną ewentualnie przez powoda krzywdę można byłoby uwzględnić jedynie w razie stwierdzenia, że prowadzone z jego udziałem i z jego inicjatywy postępowania oraz zapadłe w nich orzeczenia rażąco naruszały prawo. Skoro w niniejszej sprawie Sąd nie ustalił tych okoliczności, przedmiotowe powództwo należało oddalić. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu w sprawie były przepisy powołane w uzasadnieniu, a także art. 6 k.c.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie naruszył swym działaniem obowiązującego porządku prawnego. Również charakter działań pozwanego nie wskazuje na ingerencję w dobra osobiste powoda. Niezależnie od tego, roszczenia związane z czynami, które miałyby naruszać dobra osobiste powoda, a które miały miejsce przed 11 kwietnia 2009 r. uległy przedawnieniu (art.442¹ k.c.). W dniu 11 kwietnia 2012 r. przesyłka zawierająca pozew została nadana w placówce pocztowej (data stempla pocztowego), a zatem tą datę należy uznać za datę złożenia pozwu. Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

Sąd odmówił odrzucenia pozwu, wobec szczegółowo sprecyzowanej podstawy faktycznej powództwa przez pełnomocnika powoda w piśmie procesowym z dnia 30 października 2012 r. Czyny wskazane przez powoda, z którymi wiązał naruszenie jego dóbr osobistych przez stronę pozwaną nie były tożsame z czynami stanowiącymi podstawę wytoczenia przez powoda innych spraw, które zawiśły przed tut. Sądem, a szczegółowo wymienionych w odpowiedzi na pozew i w ustaleniach stanu faktycznego sprawy.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł wedle zasady odpowiedzialności za wynik procesu, na zasadzie art. 98 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości apelacją powód, zarzucając:

1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, a przez to dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, nieodpowiadających zebranemu materiałowi procesowemu, przez wadliwą ocenę materiału dowodowego oraz brak wszechstronnej oceny tego materiału,

2/ naruszenie art. 207 § 6 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Okręgowy twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez powoda w czasie późniejszym, jednak bez winy powoda, oraz tego, że dowody te nie spowodowałyby przewłoki w postępowaniu,

3/ naruszenie art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie przez Okręgowy dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji pominięcie zeznań świadków R. F., D. O., A. K. jak też pominięcie dowodów z dokumentów: protokołu przyjęcia ustnej skargi z dnia 20 sierpnia 2008 r, postanowienia z dnia 11 listopada 2004 r o odmowie wszczęcia dochodzenia, postanowienia z dnia 24 października 2008 r o odmowie wszczęcia śledztwa, postanowienia z dnia 15 lutego 2002 r o odmowie wszczęcia dochodzenia, postanowienia z dnia 26 kwietnia 2011 r, o odmowie wszczęcia śledztwa,

4/ sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że pozwani nie naruszyli dóbr osobistych powoda,

5/ w efekcie błędnych ustaleń faktycznych – naruszenie prawa materialnego, a to przez niezastosowanie art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c.

W obszernym uzasadnieniu powyższych zarzutów powód, po raz kolejny, zwrócił uwagę na wadliwą ocenę zeznań świadków, wymienionych z imienia i nazwiska, funkcjonariuszy Policji. Zdanie apelującego zeznania te są tendencyjne, oparte na „układzie towarzysko-zawodowym” – czego nie wziął pod uwagę Sąd I instancji. Z powództwa A. S. (1) przeciwko w/w osobom toczy się inne postępowanie cywilne, w tej sytuacji nie sposób zakładać, że ich zeznania będą dla powoda korzystne. Sąd nie wziął pod uwagę zeznań powoda, z których jednoznacznie wynika, że był on obrażany przez zeznających w charakterze świadków funkcjonariuszy, został też przez nich pobity. Prokuratorzy i sędziowie prowadzący postępowanie przeciwko powodowi doprowadzili do skazania powoda za pobicie funkcjonariuszy, bez ewidentnych dowodów świadczących o winie powoda. W aktach sprawy znajdują się dokumenty (akta Prokuratora) świadczące o tym, że Prokuratura Rejonowa w Wadowicach wielokrotnie nie reagowała na zawiadomienia powoda o możliwości popełnienia przestępstwa przez jego sąsiadów. O bierności prokuratury powód zawiadamiał organy pozostające względem niej w stosunku zależności. Sąd nie uwzględnił dokumentów, z których wynika, że stan zdrowia powoda, po przywiezieniu go do Zakładu Karnego był zły, a na jego ciele znajdowały się zasinienia i zaczerwienienia.

Sąd Okręgowy bezpodstawnie oddalił wniosek dowodowy powoda, szczegółowo opisany w zarzucie nr 3, naruszając tym samym przepis art. 207 § 6 k.p.c. W ocenie apelującego wykazał on, że przekroczenie terminu ustalonego przez Sąd, nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Powoda cechuje nieporadność, wynikająca z posiadania „na biegu” około 100 spraw, nieposiadania wykształcenia prawniczego, braku wsparcia rodziny, bądź sąsiadów. Z tych przyczyn powód odnalazł brakujące dokumenty już po upływie terminu wyznaczonego do zgłaszania wniosków dowodowych. Przedmiotowe dowody z dokumentów mają dla sprawy istotne znaczenie, gdyż potwierdzają fakt wielokrotnego składania przez powoda zawiadomień o popełnieniu przestępstwa, a ich przeprowadzenie nie prowadziłyby do przewłoki w sprawie. Powód wytyka Sądowi, że ten dopuścił dowody z dokumentów przedłożonych przez Prokuratorię Generalną, nie dopuścił zaś dowodów wnioskowanych przez powoda, co doprowadziło do naruszenia zasady równości stron procesowych.

Podsumowując powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości. Ewentualnie wnosił o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.

Apelacja powoda jest bezzasadna. Zarzuty apelacyjne nie mogły doprowadzić do zmiany, bądź uzupełnienia, ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. Ustalenia te Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własne.

Bezzasadne są wszystkie zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że przepis art. 207 § 6 k.p.c. w ogóle nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Art. 207, o treści stanowiącej podstawę zarzutu apelacyjnego, został wprowadzony ustawą z dnia 16 września 2011 r o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 233, poz. 1381) i wszedł w życie w dniu 3 maja 2012 r. Zgodnie z regułą intertemporalną, zawartą w art. 9 ust. 1 ustawy zmieniającej, przepisy nowe zasadniczo stosuje się do postępowań wszczętych po dniu ich wejścia w życie. A zatem o tym, jakie przepisy prawa procesowego i w jakim brzmieniu będą mieć zastosowanie decyduje data wniesienia pozwu do właściwego sądu, co w sprawie niniejszej nastąpiło 11 kwietnia 2012 r (por. data stempla pocztowego k. 2). To oznacza, że w niniejszej sprawie wszczęcie postępowania nastąpiło przed wejściem w życie art. 207 k.p.c., w nowym brzmieniu.

Przepis ten znajdzie więc zastosowanie w poprzednim brzmieniu. Dla oceny zarzutu apelacyjnego istotne znaczenie miała zatem treść ówczesnego § 3 w/w przepisu, który stanowił, że stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, przewodniczący może zobowiązać do złożenia w wyznaczonym terminie pisma przygotowawczego, w którym strona jest obowiązana do powołania wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania. Jak wynika z protokołu rozprawy (k. 115v), w dniu 10 kwietnia 2013 r. Przewodniczący określił pełnomocnikowi powoda termin 14 dni do zgłoszenia w sposób precyzyjny wszystkich wniosków dowodowych, pod rygorem pominięcia wniosków później zgłoszonych. Pominięte przez Sąd Okręgowy wnioski, o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków i z dokumentów, zostały zgłoszone w dniu 14 stycznia 2014 r. (prezentata Sądu – k 285) a więc ze znacznym uchybieniem terminu określonego w tym celu pełnomocnikowi powoda. Podnoszone w apelacji argumenty dotyczące nieporadności powoda, który mając „100 spraw na biegu” miał kłopoty w odnalezieniu właściwych dokumentów nie mogą odnieść skutku w sytuacji, gdy powód reprezentowany jest przez profesjonalnego pełnomocnika. Na marginesie należy zauważyć, że większość pominiętych przez Sąd dokumentów dotyczy zdarzeń mających miejsce przed dniem 11 kwietnia 2009 r. Jak trafnie zauważył Sąd I instancji, o ile powód wywodzi swoje roszczenie ze zdarzeń, które miały miejsce przed w/w datą, jego roszczenie należałoby uznać za przedawnione, stosowanie do reguły wyrażonej w przepisie art. 442¹ k.c.

Argumenty, podnoszone przez powoda w uzasadnieniu omawianego zarzutu w żaden sposób nie odnoszą się do spóźnionego wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków R. F., D. O. i A. K. – policjantów, którzy wedle twierdzeń powoda brali udział w interwencji na nieruchomościach powoda i jego sąsiadów. Ani we wniosku z dnia 14 stycznia 2014 r. ani w apelacji, nie zostały wskazane żadne okoliczności, które usprawiedliwiłyby opóźnienie w zgłoszeniu dowodu z zeznań w/w świadków.

W tej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że decyzja Sądu o pominięciu wniosków dowodowych objętych pismem procesowym z dnia 14 stycznia 2014 r. prowadzi do naruszenia art. 207 § 3 k.p.c., w brzmieniu mającym zastosowanie w niniejszej sprawie. W orzecznictwie sądowym podkreślano, że do prekluzji z art. 207 § 3 k.p.c. należy zastosować w drodze wykładni identyczne zasady, jak przewidziane w przepisach statuujących prekluzję ustawową. Zobowiązanie do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych wymusza pełną aktywność dowodową w wyznaczonym terminie i nie uprawnia do zgłaszania tego rodzaju wniosków w terminie późniejszym, poza wypadkami, gdy strona wykaże, iż nie mogła danego wniosku zgłosić wcześniej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2008 r., III CSK 175/09, Lex nr 627201, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 czerwca 2011 r., I ACa 472/10, Lex nr 1120137). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że okoliczności takie nie zostały przez powoda wykazane.

W tej sytuacji za bezzasadny należy uznać również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. W uzasadnieniu zarzutu apelujący argumentuje, że Sąd Okręgowy winien był dopuścić dowody wnioskowane w piśmie z dnia 14 stycznia 2014 r. albowiem miały one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozumowanie powoda jest nieadekwatne do sytuacji procesowej istniejącej w niniejszej sprawie. Powód nie zauważa, że prekluzja z art. 207 § 3 k.p.c. dotyczy wszelkich dowodów, również tych, które zmierzają do ustalenia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Dużo miejsca w apelacji powoda zajmuje zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 223 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodów, bez oparcia jej na całokształcie materiału dowodowego, który został zgromadzony w sprawie, bądź też bezzasadnie pominięty przez Sąd I instancji.

Również i ten zarzut nie zasługuje na aprobatę. Argumentacja powoda oparta jest m.in. na próbie deprecjacji zeznań świadków A. S. (2), A. T., P. J., G. W., W. R., F. M. (2), K. O. (2), M. B. (2), D. H. i K. S. – funkcjonariuszy Policji, którzy byli uczestnikami zdarzeń w, związanych z zatrzymaniem powoda, w dniach 26 i 27 lutego 2007 roku. Powód zakłada, że osoby te zeznały nieprawdę, ponieważ w innym sporze sądowym z powództwa A. S. (1) (IC 1671/12) występują w roli pozwanych. Wskazywany przez powoda fakt niewątpliwie nakazuje ostrożną ocenę zeznań w/w osób, jednakże ich nie deprecjonuje. Należy wszak pamiętać, że znacząca część relacji tych osób dotyczy okoliczności faktycznych

ustalonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 12 maja 2008 r, IIK 178/07. Jak wynika z rozstrzygnięć objętych punktami (V, VI, VII, VIII, IX, 3, 4, 5, 6) powód w dniu 26 lutego 2007 r w Komisariacie Policji w K. dopuścił się, m.in. przestępstwa czynnej napaści na jednego z funkcjonariuszy Komendy, przestępstwa zmuszania do zaniechania prawnej czynności służbowej – przy zastosowaniu przemocy, przestępstwa znieważenia, jak też groźby bezprawnej i za te przestępstwa został prawomocnie skazany. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego dotyczące tych zdarzeń nie mogły być inne, skoro, jak wynika z treści art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Powód, jak się zdaje, kwestionuje w szczególności nie uwzględnienie w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, jakoby w dniu 26 lutego 2007 r, został przez w/w funkcjonariuszy pobity. I ten zarzut nie może odnieść skutku, ponieważ brak jest dostatecznych dowodów na to, że fakt pobicia powoda miał miejsce. Po pierwsze, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdarzenie na Komisariacie Policji w dniu 26 lutego 2007 r miało gwałtowny i dynamiczny charakter. Powód najpierw zaatakował, kopiąc w głowę i wyzywając, funkcjonariusza K. S., a następnie powstrzymany przez funkcjonariuszy, kopał ich, uderzał, szarpał się i wrywał. Te okoliczności wynikają wprost z ustaleń prawomocnego wyroku karnego. Jest w ocenie Sądu Apelacyjnego oczywistym, że w trakcie tak gwałtownego zdarzenia powód mógł doznać obrażeń ciała, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że sam, celowo, uderzał głową o podłogę a przed poważniejszymi obrażeniami uchronił go funkcjonariusz D. H., podkładając ręce pod głowę powoda. Okoliczność ta wynika z logicznych i spójnych zeznań świadków, których zeznania powód kwestionuje. W tej sytuacji nie dziwi, że powód mógł doznać obrażeń ciała w postaci sińców czy też otarć naskórka. Brak wiarygodnych dowodów na to, że obrażenia te były poważniejsze. Warto też zauważyć, że w aktach sprawy znajduje się protokół przesłuchania A. S. (1) w charakterze podejrzanego z dnia 27 lutego 2007 r. Opisując zdarzenie z dnia poprzedniego A. S. (1) nie twierdził, by został pobity przez funkcjonariuszy. Przeciwnie przyznał, że to on uderzył policjanta i wyraził skruczę. Żałował, że doszło do takiego zdarzenia i wyraził wolę przeproszenia Policjantów. Protokół ten (k. 56) stanowi materiał porównawczy istotny dla oceny prawdziwości zeznań świadków jak i twierdzeń i wyjaśnień samego powoda. W tych okolicznościach, zeznania świadka D. J., której powód miał skarżyć się na dolegliwości narządów płciowych, wywołane pobiciem nie stanowią dostatecznej podstawy dla przyjęcia za prawdziwą tej wersji zdarzeń, którą powód przedstawia w niniejszym procesie. Po pierwsze, zeznania świadka J. przedstawiają jedynie relację powoda, nie są więc dowodem bezpośrednim. Po drugie, z zeznań tych nie wynika, kiedy dokładnie powód uskarżał się na dolegliwości jąder i jaki był wynik konsultacji urologicznej na którą miał zostać skierowany. Po trzecie, lekarz badający powoda w dniu 27 lutego 2007 r stwierdził, że powód „nadaje się do przebywania w areszcie”.

W ocenie apelującego Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy bezpodstawnie pominął te dokumenty, które świadczyły o bierności organów Prokuratury i Sądu wobec zawiadomień powoda o popełnieniu przez jego sąsiadów przestępstw przeciwko niemu. Apelujący upatruje bezprawnego działania organów Prokuratury i Sądu Rejonowego w Wadowicach w bezprawnej odmowie wszczynania postępowań karnych, co pozwany udokumentował przedkładając stosowne decyzje, z tym, że niektóre z nich zostały bezpodstawnie pominięte przez Sąd Okręgowy, z powołaniem się na zasadę prekluzji dowodowej. Zarzut ten w oczywisty sposób nie może odnieść skutku. Należy pamiętać, że zasadniczo sąd cywilny nie jest powołany do oceny prawidłowości przebiegu postępowania karnego, jak chodzi o wydawane w jego toku rozstrzygnięcia. Organami właściwym do oceny prawidłowości odmowy wszczęcia postępowania przez prokuratora są sąd karny bądź prokurator nadrzędny rozpoznający zażalenie pokrzywdzonego (por. art. 306, 325, 425 k.p.k.). Co prawda sąd cywilny nie jest związany decyzją o odmowie wszczęcia postępowania karnego (art. 11 k.p.c. a contrario), jednakże oznacza to tylko tyle, że sąd cywilny może – odmiennie niż organy postępowania karnego – uznać, że do popełnienia przestępstwa doszło. Sąd cywilny nie jest natomiast władny uznać, że prawomocna decyzja o odmowie wszczęcia postępowania karnego jest zaniechaniem niezgodnym z prawem, w rozumieniu art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. k.c., chyba, że niezgodność ta (bezprawność) została stwierdzona we właściwym postępowaniu (tu: w postępowaniu karnym). Brak tego rodzaju orzeczenia wyklucza przyjęcie, że organy Prokuratury Rejonowej w Wadowicach czy też Sądu Rejonowego w Wadowicach odmawiając wszczęcia postępowania karnego wskutek zawiadomień powoda, działały bezprawnie. To zaś czyni bezzasadnymi roszczenie powoda, w części w jakiej opiera je on na tej podstawie faktycznej.

Zaaprobowanie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wyklucza uznanie za uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego. Roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia musiało zostać oddalone z powodu braku ustawowych przesłanek z art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Powód nie wykazał przesłanek warunkujących uwzględnienie roszczenia. Po pierwsze, brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności takich jak godność osobistą i zdrowie. Po drugie brak jest podstaw do przypisania bezprawności działania organom państwowym wskazanym przez powoda. Wszystko to prawidłowo doprowadziło Sad Okręgowy do oddalenia powództwa A. S. (1) w całości.

Apelacja powoda nie prowadzi do odmiennych wniosków, dlatego Sąd Apelacyjny uznał ją za bezzasadną i oddalił w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu, to jest w oparciu o przepisy art. 98 § 1i3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość stawki dla radcy prawnego prokuraturii ustalono w oparciu o § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r, poz. 490). Z tych samych przyczyn, które zostały wskazane w uzasadnieniu yroku Sądu I instancji Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do zastosowania względem powoda przepisu art. 102 k.p.c. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu orzeczono na zasadzie przepisów § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt. 7, § 13 ust. 1 pkt 2 i § 15 i 16 rozporządzenia wskazanego wyżej.